



krótko

Nowy zarząd

KSM. Katarzyna Kłysik z parafii Wszystkich Świętych w Gliwicach została ponownie wybrana na prezesa Zarządu Diecezjalnego Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Diecezji Gliwickiej. Jej zastępcą jest Agnieszka Włoka z parafii św. Anny w Zabrze, skarbnikiem – Milena Ściera z parafii Wszystkich Świętych w Gliwicach, a sekretarzem Piotr Kwaśniok z parafii św. Jadwigi w Zabrze-Zaborzu.

Oaza modlitwy zaprasza

RUCH ŚWIATŁO ŻYCIE. Po przerwie wakacyjnej Domowy Kościół (małżeńsko-rodzinna gałąź Ruchu Światło-Życie) rozpoczyna spotkania Oazy Modlitwy w poszczególnych rejonach diecezji. Pierwsze odbędzie się 26 października w parafii św. Stanisława Kostki w Lublińcu (rozpoczęcie o godz. 16.00, zakończenie o 19.00).

Postkomunistyczne ulice

GLIWICE. Trwa dyskusja nad zmianą dwudziestu nazw, nadanych ulicom w czasach PRL-u. Mieszkańcy Gliwic jeszcze do 30 października mają możliwość wypowiedzenia się w tej sprawie, wypełniając ankietę, która jest dostępna w Biurze Obsługi Interesantów Urzędu Miejskiego i na stronie: www.um.gliwice.pl.

Dzień Papieski w Gliwicach

Oczekiwanie na beatyfikację



Eucharystia w intencji beatyfikacji Jana Pawła II w gliwickiej katedrze

Niebo nie jest puste. Musimy sobie zawsze przypominać, że tam czekają na nas święci i bliscy, których miłowaliśmy, którzy szli tą samą drogą wiary, jaką my idziemy – mówił bp Gerard Kusz w Dzień Papieski.

Niedzielną Eucharystią w katedrze i sobotni Marsz Różańcowy z kościoła Wszystkich Świętych były głównymi punktami obchodów Dnia Papieskiego w Gliwicach.

– Informację o marszu podawano w naszym kościele, przyjaciółka podsunęła nam ten pomysł i przyszliśmy. Myślmy, że to dobry pomysł, który wszystkich jednoczy – mówiły Justyna i Ania z parafii NMP Matki Kościoła na Sikorniku.

Grupa kilkudziesięciu osób wyruszyła na gliwickie lotnisko po wieczornym koncercie w wykonaniu orkiestry i chóru Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. w Gliwicach. Zespół pod dyrekcją Joanny Pudlik zaprezentował „Mszę góralską” Tadeusza Maklakiewicza, utwór skomponowany w hołdzie wdzięczności za wybór kard. Karola Wojtyły na papieża. – Ideą tego marszu jest, by każdego roku wyruszać z różnych miejsc naszego miasta i docierać do pomnika upamiętniającego obecność Jana Pawła II – tłumaczy ks. Artur Pytel, diecezjalny duszpasterz młodzieży.

Następnego dnia w południe w gliwickiej katedrze bp Gerard Kusz przewodniczył Mszy św., którą animowali przedstawiciele Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców. Zgodnie z hasłem tegorocznego Dnia Papieskiego: „Jan Paweł II – wychowawca młodych” modlono się także za wszystkich, którym powierzona jest troska o młode pokolenie.

– Każdy wychowawca wie, że nie tylko trzeba nauczać, ale trzeba być świadkiem tego, czego się uczy. Trzeba żyć samemu treściami, które przekazujemy. W szczególności dotyczy to wiary świętej – mówił bp Gerard Kusz. Podkreślił przy tym, że pierwszymi nauczycielami wiary i wychowawcami są rodzice. Państwo i Kościół jedynie pomagają w wypełnieniu tego obowiązku. – Jeśli człowiek nie wyniesie z domu rodzinnego doświadczenia wiary i przeżyć religijnych, tego nie da mu ani szkoła, ani parafia, chyba że dotknie go wyjątkowa łaska Boża i spotka dobrych ludzi, którzy go poprowadzą i nauczą być chrześcijaninem.

W Dzień Papieski przed katedrą – podobnie jak przed wszystkimi kościołami w całej Polsce – prowadzona była kwesta na rzecz Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”. Zebrane pieniądze zostaną przeznaczone na pomoc zdolnej młodzieży z niezamożnych rodzin.

Klaudia Cwołek

Lubliniec ma świętą Patronkę

**ŚW. EDYTA
STEIN PATRONKĄ**

MIASTA. Rok

przygotowań,
trzy lata po
uchwale Rady
Miejskiej.

**Podczas Mszy
na rynku
bp Jan Wieczorek
oficjalnie
ogłosił dekret
watykańskiej
Kongregacji
Kultu Bożego
i Dyscypliny
Sakramentów.**

Burzą oklasków
mieszkańcy
Lublińca powitali
swoją patronkę.

tekst i zdjęcia

KS. WALDEMAR PACKNER

wpackner@goscnieдельник.pl

Lubliniec nie mógł mieć innej oświadczki. Tam urodzili się i mieszkali przodkowie przyszłej świętej. Sama Edyta Stein często odwiedzała Lubliniec. Mówiła o nim: „moje ukochane miasto”. Prawdopodobnie ostatni raz była w nim latem 1942 roku, gdy pociąg, którym jechała do Auschwitz, zatrzymał się w Lublińcu. Pewnie



Bp Jan Wieczorek odczytuje dekret watykańskiej kongregacji

zza obozowych drutów często wracała do dzieciństwa, gdy w czasie wakacji z matką odwiedzała krewnych mieszkających w Lublińcu. Jej matka zawsze wtedy mówiła: „jedziemy do domu”. Po wielu latach Edyta Stein jeszcze raz w szczególny sposób wróciła do domu – gdy została patronką Lublińca.

Nie sposób zliczyć wszystkiego, co przez ostatni rok działo się w tym mieście. Uchwałą Rady Miejskiej ten rok jest Rokiem Edyty Stein. – Konkursy, sympozja, wykłady, kazania, katechezy, wystawy, koncerty... – wlicza ks. Konrad Mrozek, proboszcz lublinieckiej parafii św. Mikołaja. – Choć nigdy nie była nam obca, to przez ten rok Edyta Stein stała się nam wyjątkowo bliska.

Starania o to, aby patronka Europy stała się również patronką Lublińca, podjęto przed kilku laty. Inicjatywę wiernych jednołośnie poparła Rada Miejska, a stosowną

prośbę skierował do Watykanu bp Jan Wieczorek. Takie są wymogi prawa kościelnego. – Ogromnie cieszę się z decyzji Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny

Szukając Mistrza



Z okazji ogłoszenia Edyty Stein patronką Lublińca ukazał się pierwszy tom książki „Szukając Mistrza. Lublinieckie ślady św. Teresy Benedykty od Krzyża, Edyty Stein”, pod redakcją ks. dr. Andrzeja Pytlika. Publikacja przybliży związki patronki Europy z Lublińcem, pokazuje miejsca mocno związane z życiem świętej. Szczególnie cenna jest część modlitewna książki, zawierająca m.in. nowenny, modlitwy oraz pieśni ku czci św. Edyty Stein. Drugi tom ukaże się w połowie listopada i będzie zawierał m.in. materiały z sympozjum, które odbyło się w Lublińcu 10 października br. O książkę można pytać we wszystkich lublinieckich parafiach.

Sakramentów. Ten dzień jest wyjątkowy dla Lublińca i całej naszej diecezji – powiedział bp Wieczorek.

Uroczystość ogłoszenia św. Teresy Benedykty od Krzyża patronką Lublińca odbyła się w sobotę 11 października, choć same obchody trwały właściwie trzy dni. W piątek odbyło się sympozjum poświęcone Edycie Stein, a w niedzielę uroczystości obchodzono odpust w Steblowie, gdzie wzniesiono pierwszy w Polsce i na świecie kościół pod jej wezwaniem.

Na rynku powstała wyjątkowa scena, jak podkreślił Edward Maniura, burmistrz Lublińca, największa w historii miasta. – Bo i okazja jest naprawdę wyjątkowa.

W uroczystości uczestniczyło czterech biskupów, oprócz Jana Wieczorka przyjechali również Anders Arborelius, ordynariusz Sztokholmu, Marek Jędraszewski z Poznania oraz Józef Pazdur z Wrocławia. – W sumie zaprosiliśmy prawie trzystu gości – powiedział burmistrz Lublińca. Przyjechali m.in. Krystyna Bochenek, wicemarszałek Senatu, eurodeputowani Jan Olbrycht oraz Jerzy Buzek, polscy parlamentarzyści, delegacje z miast partnerskich Redy, Łowicza, Bad Schönborn (Niemcy), Kravaře (Czechy), Kiskunmasy (Węgry) oraz Stara Lubowia (Słowacja).

Gdy bp Jan Wieczorek odczytał dekret watykańskiej kongregacji w trzech językach – łacińskim,

polskim i niemieckim – wierni zaczęli bić brawo. – Tak się cieszę, to dla nas wielka chwila – nie kryła wzruszenia Irena Stachór, mieszkanka Lublińca. Kazanie wygłosił bp Marek Jędraszewski. Jeszcze raz przypomniał życiową drogę Edyty Stein. – Gdy znalazła Boga, powiedziała: to jest Prawda. Poprosiła o chrzest i Bogu pozostała już wierna. Aż do męczeństwa – podkreślił poznański biskup pomocniczy.

Pomimo wielu obowiązków, do Lublińca przyjechała również wicemarszałek Senatu Krystyna Bochenek. – Cieszę się, że mogłam tu być. Ta wielka kobieta może być wzorem poszukiwania prawdy dla każdego człowieka, zwłaszcza dla nas, parlamentarzystów – powiedziała po Mszy. Po południu mieszkańcy Lublińca mogli wysłuchać „Kantaty o Edycie Stein”. Specjalnie na tę okazję skomponował ją nauczyciel muzyki Krzysztof Gembala.

Lubliniec liczy około 24 tys. mieszkańców. To dynamicznie rozwijające się miasto, które przyciąga wielu inwestorów, a bezrobocie wynosi tu zaledwie 8 proc. Teraz mieszkańcy mogą być pewni, że zyskali jeszcze jeden wielki atut – orędownictwo św. Edyty Stein. Bo jeśli zagubiony i coraz bardziej zdezorientowany człowiek szuka dziś autorytetów i drogowskazów, to św. Edyta Stein jest najlepszą odpowiedzią Boga.

Drogowskaz na niepewne czasy

Rozmowa z **Edwardem Maniurą**, burmistrzem Lublińca



Ks. WALDEMAR PACKNER: Jakie znaczenie ma dla Lublińca ogłoszenie św. Edyty Stein patronką miasta?

EDWARD MANIURA: – To jedno z najważniejszych wydarzeń w dziejach Lublińca. Cieszy nas decyzja Watykanu, która pozwoli czcić św. Edytę Stein jako naszą patronkę. Przebywając w wielu europejskich krajach, byłem mile zaskoczony popularnością św. Edyty Stein i znajomością jej życia. To dla nas niezwykle wyróżnienie, że przyszła święta tak mocno związana jest z naszym miastem, a w końcu stała się naszą patronką.

Czego spodziewa się Pan po tej decyzji?

– Dzisiejszy świat jest bardzo zagubiony. Codziennie dowiadujemy się o tylu dramatycznych wydarzeniach. W czasach duchowego zamętu potrzebujemy jasnych, klarownych postaci, które staną się punktem odniesienia dla naszych decyzji i wyborów.

Sądę, że św. Edyta Stein może być przewodnikiem i wzorem do naśladowania, za którym bez wahania możemy pójść.

Przygotowania do ogłoszenia św. Edyty Stein patronką Lublińca trwały właściwie rok. Co w tym czasie działo się w Lublińcu?

– Trudno wymienić wszystkie inicjatywy, które w tym czasie podjęto. Obok duchowych przedsięwzięć udało nam się również uporządkować cmentarz żydowski, na którym spoczywa dwóch braci naszej patronki oraz jej dziadkowe. Obecnie trwają jeszcze prace w domu Courantów, w którym wielokrotnie przebywała przyszła święta. W tym domu wkrótce powstanie nowoczesne multimedialne muzeum Edyty Stein. Zostanie otwarte jeszcze w tym roku, a wstęp będzie darmowy. Nie ma to być instytucja komercyjna. Chcemy, aby jak najwięcej ludzi mogło zapoznać się z tą niezwykle osobą.

Sprostowanie

Czytając artykuł „Edyta Stein patronką Lublińca” (gliwicki GN nr 40) dostrzegam jednak pewne braki. Osobą, która zapoczątkowała rozwój kultu błogosławionej, a później świętej Teresy Benedykty od Krzyża (Edyty Stein), był śp. ks. Leonard Pająk. Już jako wikary, a następnie rektor budowniczy kościoła i proboszcz w Lublińcu, rozpoczął starania, aby nowo powstający kościół w Steblowie otrzymał za patronkę bł. Teresę Benedyktę od Krzyża. Był jej wielkim czcicielem i orędownikiem. Bardzo cieszył się, że mógł wybudować kościół jej imienia i doczekać się jej kanonizacji, w której uczestniczył w Rzymie.

Ks. Jerzy Pająk

Serdecznie dziękuję za to ważne sprostowanie i przepraszam za błąd. Towarzystwo Edyty Stein w Lublińcu nie było inicjatorem nadania wezwania kościołowi. Zostało formalnie założone w 1991 roku, w roku konsekracji kościoła.

Klaudia Cwołek



Tłumy mieszkańców uczestniczyły w Mszy na rynku, gdzie wybudowano imponującą scenę, największą w historii miasta

Pielgrzymka grup Żywego Różańca do Rud

To moja modlitwa

Modlitwa drogi i ludzi w drodze – tak bp Gerard Kusz mówił 11 października w Rudach o Różańcu i tych, którzy nim żyją na co dzień.

Tego dnia do maryjnego sanktuarium pielgrzymowali członkowie grup Żywego Różańca. Oręż do walki ze złem, język serca, łańcuch bezpieczeństwa – bp Kusz mnożył porównania, mówiąc o modlitwie różańcowej do tych, którzy znają ją bardzo dobrze, bo praktykują codziennie. W swoich 20-osobowych grupach odmawiają cały Różaniec, dzieląc między siebie wszystkie jego części. – W wielu parafiach stanowią największe grupy modlitewne i z tego Kościół czerpie siłę – powiedział bp Kusz.

Barbara Sobczak z Gliwic przyjechała na pielgrzymkę nie po raz pierwszy, chociaż do grupy Żywego Różańca nie należy. Należy natomiast jej teściowa. – Od niej nauczyłam się naprawdę modlić. Jej wiara, modlitwa i przykład

mobilizował mnie do tego. To właśnie dzięki niej odkryłam modlitwę, nie dzięki mojej mamie, bo wychowywałam się bez rodziców – opowiada przed wejściem do rudzkiego kościoła. Wspomina ważną pieszą pielgrzymką na Jasną Górę sprzed kilku lat. – Ponieważ nie miałam miłości rodziców, zawsze czegoś mi brakowało i czegoś szukałam. Tam tak naprawdę zrozumiałam, że jestem kochana przez Pana Boga i Matkę Bożą i że tak naprawdę miałam najlepszych rodziców, jakich można sobie wymarzyć. Od tego momentu jestem szczęśliwa, pomimo różnych zawirowań w życiu, które przecież zawsze się zdarzają – dodaje. O Różańcu mówi: to jest moja modlitwa, w niej jest wszystko. Pierwsza dziesiątka towarzyszy jej już rano w drodze do pracy. Ostatnio modlą się razem z młodszym, 8-letnim synem, który tą samą drogą idzie do szkoły. Różaniec jest też zawsze o 21.00 na zakończenie dnia. I kiedy tylko znajduje czas. W tej modlitwie przede wszystkim oddaje swoich synów, żeby potrafiła ich dobrze wychować i pamiętać, że nad nią też zawsze Ktoś czuwał, żeby nie pogubiła się w życiu.

mf

Zwiastun Cantate Deo

Między festiwalami

– Tydzień przed Cantate Deo będziemy obchodzić **10. rocznicę obecności Ojca Świętego Jana Pawła II na lotnisku gliwickim** – mówił ks. Robert Chudoba na zwiastunie kolejnego festiwalu, który odbędzie się w ostatni weekend czerwca 2009.



KLAUDIA CWOJEK

Zespół wokalny festiwalu Cantate Deo na scenie Centrum Jana Pawła II w Gliwicach

Przygotowaniem do przyszłorocznej edycji Cantate Deo był wieczór modlitwy i śpiewu, który odbył się 11 października w Centrum Jana Pawła II w Gliwicach, w przeddzień Dnia Papieskiego. – Pragniemy i my również śpiewem uczcić Jana Pawła II i powiedzieć mu po

prostu, że go kochamy – zachęcał ks. Chudoba, gdy zapowiadał kolejne wejście festiwalowego zespołu wokalnego. Wcześniej na scenie wystąpili laureaci tegorocznego festiwalu: Ali Al – Ani z Nowego Targu, Katarzyna Cyganik z Zembrzyc i Mateusz Gancarczyk z Kędzierzyna-Koźla. **k**

V Festiwal Filmowy

Camera Silesia

Filmy o zbrodni katyńskiej i „Beneke” – opowieść o nadziei – to propozycje, otwierające kolejną edycję festiwalu filmowego tematycznie związanego ze Śląskiem.

Co roku staramy się wyszperać coś ciekawego na temat Śląska, i to nie tylko Górnego. Szukamy też tytułów o ludziach w różny sposób z naszym regionem związanych, a także filmów, w których

realizacji brali udział ludzie stąd – informuje Urszula Biel, szefowa gliwickiego kina Amok, gdzie odbywają się projekcje. Bohaterem tegorocznego festiwalu jest aktor i reżyser Tadeusz Bradecki, który pochodzi z Zabrze.

Festiwal trwa od 17 do 23 października, ceny biletów 5 i 6 zł. Pełny program na www.amok.gliwice.pl. Adres kina: ul. Wyszyńskiego 5, tel. 32 231 56 99 lub biuro: 32 238 25 01. **■**



Na początku spotkania w Rudach wszyscy rozważali radosne tajemnice Różańca

Koncert na 80-lecie kościoła w Teatrze Nowym

Dedykowany mieszkańcom

Kamilianie świętowali razem z całym Zabrzem.

Ich kościół ma 80 lat. Z tej okazji 9 października w Teatrze Nowym zaśpiewali Halina Frąckowiak i Zbigniew Wodecki.

Koncert ten dedykowany jest wszystkim mieszkańcom miasta, w którym stała przed 80 laty nasza świątynia. Dziś jest to kościół szczególny, jest świątynią patronalną Zabrza, ponieważ w 1996 roku św. Kamil został ustanowiony patronem miasta – powiedział o. Wojciech Węgliński, proboszcz parafii św. Kamila. Wieczór w Teatrze Nowym był również przypomnieniem 80-letniej historii kościoła i posługi kamilianów w tym miejscu. Jej początki sięgają



Zbigniew Wodecki na scenie Teatru Nowego, jak zawsze ze skrzypcami i trąbką

1925 roku, kiedy do Zabrza przybył pierwszy zakonnik – o. Wilhelm Gillissen. Wraz z decyzją o tym, że kamilianie podejmą tu pracę, zapadła decyzja o budowie kościoła, klasztoru i domu parafialnego.

Charakterystyczna i nietypowa bryła kościoła św. Kamila jest dziś dobrze znana nie tylko mieszkańcom miasta, jednak nie wszyscy wiedzą, że powstała w wyniku prac adaptacyjnych dawnej sali

teatralnej. Budynek zaprojektował gliwicki architekt Heinrich Gerlach, natomiast jej wnętrze – znany koloński architekt prof. Dominikus Böhm. Kościół połączony jest ze szpitalem. Kiedyś cały obiekt był własnością kamilianów, jednak po wojnie władze przejęły szpital. Dziś w części budynku, przyległej bezpośrednio do kościoła, mieści się Zakład Opiekuńczo-Leczniczy prowadzony przez zakon.

Najnowsza historia kościoła i parafii ściśle łączy się z historią Zabrza, którego św. Kamil od 12 lat jest patronem. Dwa lata temu miasto przyjmowało relikwie serca św. Kamila. Przed rokiem relikwie św. Kamila zostały tu sprowadzone z Rzymu na stałe. Przygotowaniem do uroczystości 80-lecia kościoła były misje święte. 12 października bp Gerard Kusz przewodniczył Mszy w intencji mieszkańców Zabrza, która była zwieńczeniem rocznicowego świętowania.

mf

Inauguracja nowego roku Duszpasterstwa Akademickiego

Warto zaufać

Gliwice sprzyjają rozwojowi wyższych uczelni. O błogosławieństwo w nowym roku akademickim 6 października w katedrze modlili się studenci, profesorowie i duszpasterze.

Politechnika Śląska, Gliwicka Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości, Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych – ks. Robert Chudoba wymieniał kolejne uczelnie, witając też słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku mieli spotkanie inauguracyjne. Wśród księży koncelebrujących Mszę św. z bp. ordynariuszem Janem Wierzbickim obecny był Krystian Sowa, jezuita i prezes Fundacji Edukacji Technicznej, która prowadzi podyplomowy kurs zarządzania w przemyśle i przygotowuje się do uruchomienia dziennych międzynarodowych studiów inżynierskich.



Liturgię w katedrze uświetnił Akademicki Zespół Muzyczny pod kierunkiem Krystyny Krzyżanowskiej-Lobody

W homilii bp Jan Wierzbicki, odwołując się do postaci Nowego Testamentu oraz św. Edyty Stein i Jana Pawła II, mówił kim jest uczeń Jezusa Chrystusa. To ktoś, kto nie tylko słucha, co On mówi, idzie za Nim, czyta i stara się rozumieć, ale potrafi jeszcze zaufać, otworzyć Mu swoje serce.

Wśród wielu propozycji Duszpasterstwa Akademickiego (szczegółowo www.da.org.pl) pojawiła się

nowa – kurs Alfa dla studentów, który rozpocznie się 22 października o godz. 19.00 w CE im. Jana Pawła II w Gliwicach (obok katedry). Jest to cykl jedenastu spotkań środowych, które prowadzi wspólnota Alleluja. Przeznaczony jest dla wszystkich: nowo nawróconych, pragnących odświeżyć podstawy wiary i stojących daleko od chrześcijaństwa.

kc

Dzień Otwarty AZM

Akademicki Zespół Muzyczny organizuje otwartą próbę dla tych, którzy chcieliby dołączyć do chóru. Zespół, choć poziomem dorównuje profesjonalistom i jest laureatem wielu nagród, składa się w większości z amatorów. AZM wykonuje muzykę poważną, sakralną, ale na jego koncertach można też usłyszeć jazz, gospel i pop. Próba otwarta u progu nowego sezonu artystycznego: 21 października, godz. 18.30, siedziba AZM (sala 888 Wydziału Górnictwa i Geologii PŚ, ul. Akademicka 2).

Jubileusz Zakonu Braci Mniejszych zakończony

Modlitwa i ewangelizacja

– **Głosić Jezusa dzisiaj, tu i teraz.** Jesteśmy po to, żeby wypełniać tę misję w naszej rzeczywistości i w naszych czasach – mówił o. Rafał Kogut, proboszcz parafii św. Wojciecha, na zakończenie uroczystości 750-lecia przybycia franciszkanów do Bytomia.

W dniu wspomnienia św. Franciszka, 4 października, uroczystej Eucharystii, która zamknęła trwające od roku obchody, przewodniczył bp Jan Wieczorek.

– Cieszymy się z działalności zakonu franciszkanów, synów św. Franciszka – mówił ksiądz biskup w homilii. Podkreślił, że zasługą zakonników, gdy przybywali w XIII wieku na ziemię śląską, było to, że dobrze odczytali słowa św. Pawła o przyłgnięciu do nauki krzyża. Dzięki temu przyczynili się do odnowy Kościoła, który przeżywał trudne czasy. – Odnowa Kościoła jest zawsze potrzebna – mówił bp Wieczorek, zachęcając do zgłębiania myśli św. Franciszka także w dzisiejszych czasach.

W Muzeum Górnośląskim w Bytomiu dwa dni wcześniej odbyła się sesja naukowa pt. „Bracia

Mniejsi w Bytomiu na przestrzeni wieków 1258–2008”. Poszerzona wersja przedstawionych tam referatów zostanie wydana przez zakon.

Przez cały rok franciszkanie proponowali różne formy udziału w jubileuszu. – Dla mnie najważniejsze były nie wydarzenia zewnętrzne, ale wielowymiarowa ewangelizacja parafii – mówi o. Kogut. Przypomnijmy: 9 sierpnia świeccy przeprowadzili akcję głoszenia Ewangelii, chodząc od domu do domu, 13 września na rynku odbył się koncert ewangelizacyjny, a 20 września przyjechało pięciu franciszkanów i kapucynów, którzy także zapukali do drzwi mieszkań.

– Po koncercie ewangelizacyjnym ogłosiliśmy, że zaczynamy seminarium odnowy wiary i byłem



Msza św. dziękczynna we franciszkańskim kościele św. Wojciecha w Bytomiu

zszakowany, bo na pierwsze spotkanie przyszło około 50 osób. Wiedziałem, że ta liczba następnym razem się zmniejszy, ale i tak przyszło 45 osób, pojawiły się też nowe – podkreśla o. Kogut. – Doświadczenie z tych wszystkich obchodów mam takie, że najważniejsza jest modlitwa i ewangelizacja, a owoce imprez kulturalnych są niewielkie – dodaje.

Ostatnim akcentem jubileuszu będzie jeszcze spektakl

uliczny „Pieśń o św. Franciszku” w wykonaniu Teatru A (18 października, godz. 19.00 na rynku lub – w przypadku braku ładnej pogody – w kościele). Natomiast na stronie: www.swwojciech.bytom.pl można wysłuchać „Modlitwy św. Franciszka”, którą specjalnie dla bytomskiej parafii franciszkańskiej skomponował prof. Julian Gembański.

Klaudia Cwołek

Zaproszenie do rozgrywek

Rakietki w dłonie

Ministranckie mistrzostwa w tenisie stołowym odbędą się 8 listopada w Gliwicach. Zwycięzca otrzyma puchar „Gościa Niedzielnego” i nagrody rzeczowe.

Szóstę Indywidualne Mistrzostwa Liturgicznej Służby Ołtarza Diecezji Gliwickiej zostaną rozegrane 8 listopada w sali sportowej Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 5 w Gliwicach (ul. Sikornik 34). Początek o godz. 9.00. W zawodach mogą wziąć udział ministranci i lektorzy z parafii należących do diecezji gliwickiej, którzy

wystartują w trzech kategoriach wiekowych: urodzeni w 1996 roku lub młodsi, urodzeni w latach 1993–1995 oraz w roku 1992 i starsi. Dodatkowo zaproponowane zostaną jeszcze dwie tzw. gościnne kategorie: dziewczęca – dla dziewcząt z takich grup parafialnych jak schole, wspólnoty maryjne itp. (bez ograniczeń wiekowych) i księżcy

– w niej mogą wystartować księża opiekujący się parafialnymi grupami ministranckimi, lektorskimi, scholami i grupami maryjnymi.

Rozgrywki odbędą się systemem pucharowym – z turnieju odpada zawodnik, który przegra dwa mecze. Poszczególne mecze rozgrywane będą do dwóch wygranych setów (do 11 punktów). System

ten może się zmienić w zależności od liczby uczestników. Każda parafia może zgłosić dowolną liczbę zawodników w każdej kategorii. Zgłoszenia do 6 listopada należy kierować do ks. Jacka Skorniewskiego, diecezjalnego duszpastora LSO, za pomocą formularza ze strony www.kuria.gliwice.pl/lso lub tel. o 32 418 62 62, e-mail: ministranci@gliwice.opoka.org.pl.

W dniu rozgrywek zawodnicy muszą mieć przy sobie legitymację szkolną lub dowód tożsamości, ważną legitymację ministrancką lub zaświadczenie od proboszcza, zaświadczenie od lekarza i rodziców oraz własną rakietkę tenisową. Start w zawodach jest bezpłatny.



W zeszłym roku rozgrywki odbyły się w sali sportowej w Kuźni Raciborskiej

Sesja w 70. rocznicę śmierci abp. Józefa Teodorowicza

Ormianie z Gliwic

Znaczna ich część żyje dziś w rozproszeniu na całym świecie. **Gliwice są jednym z kilku miejsc w Polsce, gdzie mieszka najwięcej Ormian.**

4 października w ramach Dni Kultury Ormiańskiej odbyła się tu sesja poświęcona przedwojennemu metropolicie lwowskiemu abp. Józefowi Teodorowiczowi. Tego dnia abp Kazimierz Nycz, ordynariusz wiernych Kościoła katolickiego obrządku ormiańskiego w Polsce, poświęcił siedzibę związku Ormian w Gliwicach. Przywiózł im w prezencie faksymile XII-wiecznego Ewangeliarza ze Skewry (którego oryginał przechowywany jest w Muzeum Narodowym w Warszawie, a wcześniej był we lwowskiej katedrze ormiańskiej), aby wokół niego mogła skupiać się tutejsza społeczność ormiańska i dzięki niemu zachowywać więź z Ormianami w całej Polsce. Ewangeliarz i pamiątki kultury ormiańskiej znajdują swoje miejsce w Muzeum Ormian Polskich, które w przyszłości ma powstać w Gliwicach.

tysiecki obraz w Gliwicach

W ormiańskim kościele Świętej Trójcy, niedaleko gliwickiej katedry, abp Nycz przewodniczył Mszy św. Razem z Ormianami modlił się również biskup gliwicki Jan Wieczorek. Kościółek jest jedynym w Polsce należącym do obrządku ormiańsko-katolickiego, należy do tutejszej wspólnoty od 1945 r. Z urodzenia Ormianin, z wyboru Polak, w myśleniu i działaniu – mąż stanu. Tak metropolita warszawski określił abp. Teodorowicza, cytując fragment jego kazania sejmowego. – Jedność w działaniu i troska o dobro wspólne, dziś też tego nam potrzeba, żebyśmy

mądrze zespolili siły w zadaniu, jakim jest ojczyzna. Żebyśmy byli jedno jako chrześcijanie, musimy najpierw spotkać się jako ludzie, bo chrześcijaństwo musi być budowane na porządnym człowieczeństwie – powiedział abp Nycz.

Tego dnia do Gliwic przyjechała z Jawora koło Legnicy Janina Uciurkiewicz-Maciejczak. Przede wszystkim po to, żeby spojrzeć na obraz Matki Bożej Łysieckiej. Ten sam, przed którym modliła się w Łyścu koło Stanisławowa, gdzie mieszkała przed wojną. Przyjeżdża tu zawsze w sierpniu na Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny. W Łyścu uroczystości trwały od 14 do 18 sierpnia. – To było wielkie święto, przychodziły procesje ze Stanisławowa i innych miast. 15 sierpnia obraz niesiony był w procesji wkoło kościoła, a na placu było mnóstwo chorych i kalek, którzy prosili o zdrowie – mówi w przedśmionku gliwickiego kościółka i martwi się, że na co dzień jest on zamknięty. Teraz tutaj jest sanktuarium Matki Bożej Łysieckiej, bo obraz przywieziony po wojnie od 1950 roku znajduje się w Gliwicach. W 1989 r. został koronowany koronami poświęconymi przez Jana Pawła II.

Metropolita lwowski – mąż stanu

Postać abp. Józefa Teodorowicza wspominali uczestnicy poświęconej mu sesji, która odbyła się w Centrum Jana Pawła II. Przyjechał ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski, który od lat stara się o to, żeby zachować pamięć o tym wybitnym człowieku. Metropolita lwowski obrządku ormiańskiego,



Kościół Świętej Trójcy stoi w centrum miasta, niedaleko katedry
Z LEWEJ: Faksymile Ewangeliarza ze Skewry, które tutejszej wspólnocie ormiańskiej podarował abp K. Nycz



W siedzibie związku Ormian – Anna Olszańska (OD LEWEJ), prezes związku, Maciej Bohosiewicz, prezes Koła Zainteresowań Kulturą Ormian w Warszawie, ks. Artur Awdalian, proboszcz gliwickiej parafii ormiańskiej, i abp Kazimierz Nycz

poseł na Sejm i senator, działacz społeczny i polityczny – był zatroskany o sprawy Polski. A do tego świetny kaznodzieja; za czasów jego posługi biskupiej liczba kapłanów potroiła się. Zmarł w 1938 r., pochowany został na Cmentarzu Orłąt Lwowskich. Później w obawie przed profanacją przez Sowieców jego szczątki przeniesiono na Cmentarz Łyczakowski. Do dziś nie powróciły na swoje miejsce.

Dni Kultury Ormiańskiej zorganizowane zostały przez Związek Ormian w Polsce im. ks. abp. Józefa Teodorowicza, którego siedziba znajduje się w Gliwicach. Anna Olszańska, prezes związku, jest

Ormianką po dziadku, który zginął w czasie wojny. – Dziadek był z pochodzenia Ormianinem, służył Polsce, dla niej oddał życie. Istotą mojego dziedzictwa ormiańskiego jest to, że podejmując jakiegokolwiek poczynania, zawsze zastanawiam się, czy dziadek by sobie tego życzył – mówi. W tym roku wyjechała razem z innymi ratować groby polskich Ormian w Kutach. Część odnowili, dużo zaniedbanych jeszcze zostało. – Tam jest pracy na 150 lat – usłyszeli. – To będziemy jeździć tak długo, jak będzie trzeba – mówi prezes Olszańska. A na Wszystkich Świętych ktoś z nich pojedzie zapalić tam znicze.

Mira Futak



Stanisław Jakubowski – „Zastępczy napęd”, 1962

Miesiąc fotografii

Utrwalanie chwili

Przez cały październik **miłośnicy fotografii mają w czym wybierać**. Muzeum w Gliwicach już po raz trzeci proponuje dłuższe spotkanie z tą sztuką.

Właśnie trwa Gliwicki Miesiąc Fotografii, który w tym roku odbywa się pod hasłem „Utrwalanie”. Zatrzymanie chwili, jakiegoś wydarzenia czy osób, utrwalenie ich dla przyszłości. Prezentowane są zdjęcia zarówno uznanych autorów, jak i amatorów. Można zobaczyć prace laureatów World Press Photo – Stanisława Jakubowskiego, Rafała Milacha czy Ami Vitale. Wystawa fotografii Stanisława Jakubowskiego, zatytułowana „Zawsze blisko”,

prezentowana jest w galerii w jednym z budynków dawnej Kopalni „Gliwice” przy ul. Bojkowskiej. Natomiast w Willi Caro wystawiane są prace Piotra Janika, jednego ze współzałożycieli Gliwickiego Towarzystwa Fotograficznego.

„Z archeologii fotografii” to wystawa jednej fotografii Jerzego Lewczyńskiego. Prezentacji tej towarzyszy pokaz multimedialny z komentarzem autora. Natomiast zwiedzający jego wystawę zatytułowaną „O fotografii bez fotografii” mają możliwość wysłuchania taśm z archiwum fotografa nagrywanych od lat 50. do dzisiaj oraz wypowiedzi m.in. Zofii Rydet czy Zdzisława Beksińskiego. 30 października godz. 17.00 odbędzie się prelekcja Adama Soboty pt. „Fotografia jako dokument” w Muzeum w Gliwicach – Willa Caro, ul. Dolne Wały 8a (wstęp wolny). **mf**

Akcja Caritas

Symboliczny znicz

Po raz dziesiąty Caritas Diecezji Gliwickiej rozprowadza przez parafie znicze na uroczystość Wszystkich Świętych.

Każdy znicz opatrzony jest logo Caritas oraz słowami z Ewangelii „Kto we mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie”.

– Zachęcamy, żeby każda rodzina kupiła choć jeden symboliczny znicz. Może jest on trochę droższy, ale w ten sposób przeznaczamy pieniądze na konkretny cel – mówi Danuta Kozłowska z biura Caritas.

Co roku udaje się rozprowadzić ok. 20 tys. zniczy. Za jedną sztukę zapłacimy 2,50 zł. Z tego na potrzeby Caritas parafii zostaje 50 gr, pozostałe 2 zł trafia do kasy Caritas diecezjalnej na sfinansowanie dożywiania dzieci w szkołach. **kc**



Znicze można kupić w parafiach diecezji

zapowiedzi

Muzyka w starym opactwie

19 października, godz. 17.00, sanktuarium MB w Rudach – koncert organowy Marioli Brzoski (Zawada Książęca).

Bracia najmniejsi

19 października, godz. 16.00, Centrum Edukacyjne im. Jana Pawła II w Gliwicach – wernisaż wystawy fotografii Henryka Goika pt. „Bracia najmniejsi”, prezentującej zdjęcia z Afryki, Azji i Etiopii. Jest to wyraz opozycji do krzywdy ludzi bezbronnych – dzieci, biednych i niezaradnych oraz wezwanie do niesienia radości i czynienia dobrych uczynków w duchu Ewangelii.

KIK w Gliwicach

22 października, kaplica św. Jadwigi w parafii Wszystkich Świętych. W programie: godz. 18.05 – nieszpory, godz. 18.30 – Msza z homilią i wykład Lucyny Markowicz, psychologa pt. „Jak dbać o własny umysł?”.

Eucharystia w intencji uzdrowienia

24 października, godz. 19.00 – kościół NSPJ w Koszęcinie.

Zespół Muzyki Dawnej „Allegro”

zaprasza na jubileuszowy koncert z okazji 25 lat pracy artystycznej, który odbędzie się w Miejskim Ośrodku Kultury w Zabrze (ul. 3 Maja 91a) **24 października o godz. 18.00**. Gościem specjalnym będzie Capella Nicopolensis z Mikołowa, chór „Resonans con tutti” i Zespół Tiboryus z Świerardowa-Zdroju. Wstęp wolny, telefoniczne potwierdzenie uczestnictwa do 21 października: MOK, tel. 32 278 08 02, 32 375 09 80.

Rejonowe spotkanie misyjne

25 października, parafia katedralna w Gliwicach, rozpoczęcie o godz. 10.00, zakończenie o godz. 14.00. W programie m.in. prelekcja pt. „Misyjny aspekt encykliki Benedykta XVI *Spe salvi*”.

100 lat kościoła w Koszęcinie

26 października, godz. 11.00, kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa w Koszęcinie – Msza św. pod przewodnictwem bp. Jana Wieczorka w 100. rocznicę poświęcenia kościoła. **■**